

## Kieliszek jeden (od Iskierczan)

A co to na mnie kieliszek jeden  
Kiedy ja pije dwadzieścia siedem  
Rano kieliszek wieczór kieliszek  
A na kolacje cały garnuszek

Sianom grabała owies wiązała  
Po ty robocie tydzień leżała  
Oj leże leże jakby na mence  
Wszystko się patrzy na moje rence

Bolo mnie rence bolo mnie kości  
Nie łód roboty ale łód złości  
Bolo mnie rence boli mnie głowa  
Nikt mi nie powi dobrego słowa

Oj siano siano, siano zielone  
Cza go przewrócić na drugo strone  
Cza go przewrócić, cza go osuczyć  
A tu już renkom ni moge ruszyć

Oj siano siano pod sianem woda  
Gdzie się podziała moja uroda  
Moja uroda po świecie chodzi  
I ładnych chłopców za sobą wodzi

Sianom suszyła i tak mówiła  
Z kim ja to siano bede zwoziła  
Nie brak mi ruchu ani urody  
Zwiezie mi siano chłopczek młody

Sianom grobała snopek wiązała  
Ładnego chłopca sem namowiwała  
Ej namowiwała i namówiwała  
Tylko se grabie przy tym zgubiła

